MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, dnia 15.07 2013 r.

BM-I-071-355/13/3

GABINET MARSZAŁKA SENATU
wpłynęło dn. 16.07.2013 r.
nr 3502 podpis MPołeć

DSO-I-071-68/13
dot. BPS/043-34-1412/13

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

p. J. Cidereviu
SEKRETARIAT
Biura Prac Senackich
Wpłynęło dn. 17.07.13
nr 6455 podpis

Szanowny Panie Marszałku

Odpowiadając na oświadczenie złożone przez Panów senatorów Jana Marię Jackowskiego, Krzysztofa Słonia, Henryka Górskiego, Andrzeja Pająka, Marka Martynowskiego, Grzegorza Wojciechowskiego i Waldemara Kraskę podczas 34 posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 6 czerwca 2013 r., w przedmiocie odbierania dzieci rodzicom przez sądy, uprzejmie informuję.

Ograniczenie i pozbawienie praw rodzicielskich może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu, decydującym zaś kryterium, w oparciu o które sąd powinien rozstrzygać o wykonywaniu władzy rodzicielskiej, jest dobro dziecka.

W sytuacji powzięcia przez sędziego rodzinnego informacji o zagrożeniu dobra dziecka zostaje wszczęte z urzędu postępowanie opiekuńcze, w którym sąd bada prawidłowość wykonywania przez rodziców władzy rodzicielskiej.

Każdy, komu znane jest zdarzenie uzasadniające wszczęcie postępowania z urzędu, obowiązany jest zawiadomić o nim sąd opiekuńczy. Obowiązek wymieniony w art. 572 k.p.c. ciąży przede wszystkim na urzędach stanu cywilnego, sądach, prokuratorach, notariuszach, komornikach, organach samorządu i administracji rządowej, organach Policji, placówkach oświatowych, opiekunach społecznych oraz organizacjach i zakładach zajmujących się opieką nad dziećmi lub osobami psychicznie chorymi.

Przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego precyzują wypadki wymagające ingerencji sądu w sprawowanie władzy rodzicielskiej tj. przesłanki jej ograniczenia, zawieszenia oraz pozbawienia.

W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w opiece nad małoletnim, sąd może ograniczyć władzę rodzicielską w sposób wskazany w art. 109 k.r.o. Rodzina pozostaje wówczas pod kontrolą sądu opiekuńczego tak długo, jak trwa wspomniane ograniczenie. Natomiast w sytuacji nadużywania przez rodziców władzy rodzicielskiej bądź rażącego zaniedbywania przez nich swych obowiązków względem dziecka, sąd może pozbawić ich władzy rodzicielskiej (art. 111 k.r.o.).

W sprawach opiekuńczych sądy prowadzą postępowanie z urzędu, ustalają sytuację rodzinną, zlecają przeprowadzenie przez kuratora sądowego wywiadu środowiskowego dotyczącego małoletniego.

Oprócz kuratora źródłem informacji o małoletnim i jego środowisku są jednostki pomocy społecznej, jak chociażby powiatowe centrum pomocy rodzinie, ośrodek pomocy społecznej, placówka opiekuńczo - wychowawcza, ośrodek adopcyjno - opiekuńczy, a także ośrodek interwencji kryzysowej.

Decydującym kryterium, w oparciu o które sąd powinien rozstrzygać w przypadku ingerencji we władzę rodzicielską jest dobro dziecka. Wprawdzie pojęcie to nie zostało wprost zdefiniowane w samym Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, jednakże w doktrynie prawa i orzecznictwie ma ono ugruntowaną już treść.

Termin „dobro dziecka" w rozumieniu przepisów prawa rodzinnego oznacza kompleks wartości o charakterze materialnym i niematerialnym, niezbędnych do zapewnienia prawidłowego rozwoju fizycznego i duchowego dziecka oraz należytego przygotowania go do pracy odpowiednio do jego uzdolnień, przy czym wartości te są zdeterminowane przez wiele różnorakich czynników, których struktura zależy od treści stosowanej normy prawnej i konkretnej, aktualnie istniejącej sytuacji dziecka (W. Stojanowska, System Prawa Prywatnego, Prawo rodzinne i opiekuńcze, t. 11, red. T. Smyczyński, Warszawa 2009 r. str. 598).

Wszczęcie postępowania z urzędu, w trybie przepisu art. 570 k.p.c., jest obowiązkiem sądu opiekuńczego w każdym przypadku, gdy sąd ten poweźmie informacje o okolicznościach uzasadniających taką czynność.

Sąd decyduje o wszczęciu postępowania z urzędu dokonując swobodnej oceny okoliczności mających uzasadniać tego rodzaju decyzję, zaś wskazana wyżej przesłanka winna determinować wszelkie działania i decyzje sądu opiekuńczego.

Aktywność sądu winna być rozumiana jako działalność profilaktyczna, mająca służyć zapobieżeniu zasygnalizowanego zagrożenia interesów dziecka.

Prawidłowość swojej decyzji co do wszczęcia postępowania sąd opiekuńczy może zweryfikować w toku prowadzonego w sprawie postępowania dowodowego. Poprawność przeprowadzonego w danej sprawie postępowania dowodowego, jak również wynik sprawy wyrażający się w wydanym orzeczeniu mogą być przedmiotem oceny jedynie sądu drugiej instancji w przypadku skorzystania przez stronę z przysługującego środka odwoławczego.

W aktualnym stanie prawnym, istnieje szereg środków ingerujących we władzę rodzicielską, w tym powodujących izolację dziecka od środowiska rodzinnego, istnieją też środki nie wywołujące tego rodzaju skutku.

I tak warto wskazać, na art. 109 k.r.o., który reguluje kwestie ingerencji sądu opiekuńczego w sferę władzy rodzicielskiej, w sytuacji gdy dobro dziecka jest zagrożone.

Wyżej powołany przepis art. 109 § 2 pkt 1- 4 k.r.o. przewiduje bowiem możliwość wydania przez sąd opiekuńczy, w przypadku zagrożenia dobra dziecka, zarządzeń zobowiązujących rodziców oraz małoletniego do określonego postępowania, w szczególności do pracy z asystentem rodziny, realizowania innych form pracy z rodziną, czy też dotyczących skierowania małoletniego do placówki wsparcia dziennego, określonej w przepisach o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej lub skierowania rodziców do placówki albo specjalisty zajmujących się terapią rodzinną, poradnictwem lub świadczących rodzinie inną pomoc z jednoczesnym wskazaniem sposobu kontroli wykonania wydanych zarządzeń (pkt 1). Ponadto sąd opiekuńczy może określić, jakie czynności nie mogą być przez rodziców dokonywane bez zezwolenia sądu, albo poddać rodziców innym ograniczeniom, jakim podlega opiekun (pkt 2), poddać wykonywanie władzy rodzicielskiej stałemu nadzorowi kuratora sądowego (pkt 3), czy też skierować małoletniego do organizacji lub instytucji powołanej do przygotowania zawodowego albo do innej placówki sprawującej częściową pieczę nad dziećmi (pkt 4).

W sprawach opiekuńczych małoletnich chodzi nie tyle o rozstrzygnięcie przez sąd kwestii prawnej, co o oddziaływanie sądu na postawy rodzicielskie, tak aby były one dalekie od konfrontacji i sporu. Istotą podjętej inicjatywy jest więc stworzenie takich instrumentów prawnych, które pozwolą sądom rodzinnym realizować nie tylko funkcję orzeczniczą, ale także szereg innych zadań z zakresu opieki, wsparcia, mediacji, współpracy, koncyliacji, oddziaływania na postawy rodziców, kształtowania tych postaw, a nawet terapii. Realizacja tych zadań nie jest możliwa bez współpracy sądu z instytucjami, organizacjami i organami funkcjonującymi na rzecz rodziny.

Zauważyć należy, że ustawodawca nakazując ingerencję we władzę rodzicielską na podstawie art. 109 k.r.o. już wtedy, gdy dobro dziecka jest zagrożone, wychodzi z założenia, iż sąd opiekuńczy powinien działać profilaktycznie przez zapobieganie ujemnym skutkom niewłaściwego lub nieudolnego sprawowania władzy rodzicielskiej. Jeżeli natomiast dobro dziecka zostało naruszone, ograniczenie władzy powinno nie tylko zapobiegać nieprawidłowościom w postępowaniu rodziców, ale także usunąć już występujące.

Zwrócić trzeba przy tym uwagę, że sformułowanie przepisu art. 109 § 1 k.r.o. „sąd wyda" oznacza, iż sąd jest obowiązany wydać odpowiednie zarządzenie w razie spełnienia przesłanek z tego przepisu.

Zarządzenia wydawane na jego podstawie należą do kategorii ograniczeń władzy rodzicielskiej. Ich wyliczenie w przepisie art. 109 k.r.o. jest tylko przykładowe, na co wskazuje zwrot „w szczególności". Wymieniając te zarządzenia ustawodawca stopniuje je od najłagodniejszych do najbardziej drastycznych, wskazując tym samym, że środki ostrzejsze należy stosować dopiero wówczas, gdy łagodniejsze nie dały pożądanego rezultatu, albo gdy ze względu na daleko posunięte zaburzenie wykonywania przez rodzinę jej funkcji, jest oczywiste, iż takiego rezultatu nie dadzą.

Nie ulega wątpliwości, że umieszczenie dziecka w rodzinie zastępczej lub w placówce opiekuńczo-wychowawczej jest ingerencją głęboko sięgającą w sferę uprawnień rodziców, a jednocześnie jest dużym przeżyciem dla dziecka. Dlatego środek ten powinien być stosowany dopiero wówczas, gdy zawiodły inne formy ingerencji i pomocy udzielanej rodzinie albo wtedy, gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy można od razu uznać, że inne środki nie będą skuteczne i nie wyeliminują zagrożenia dobra dziecka.

Umieszczenie dziecka poza rodziną może być zastosowane, jak już wyżej wskazano, jeżeli inne środki zawiodły, albo gdy sytuacja wymaga działania w trybie nagłym.

Należy jednak podkreślić, że wszczęcie postępowania nie przesądza jednak o konieczności zastosowania przewidzianych prawem form ingerencji we władzę rodzicielską. O wyniku postępowania sąd zdecyduje po zebraniu materiału dowodowego, gdyż tylko wtedy jest w stanie dokonać oceny okoliczności stanowiących podstawę jego wszczęcia.

Konkludując podkreślić należy, że istniejące rozwiązania prawne stwarzają dostateczną gwarancję ochrony dobra dziecka i zabezpieczają przed pochopnym odbieraniem dziecka rodzicom i umieszczeniem w środowisku zastępczym.

Odnosząc się do końcowej części oświadczenia uprzejmie informuję, że w trybie art. 37 g § 1 pkt 3 w zw. z art. 37 f ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - *Prawo o ustroju sądów powszechnych* (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 427) zwrócono się do Prezesa Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu o nadesłanie informacji, czy były podejmowane przez niego działania w ramach wewnętrznego nadzoru administracyjnego.

z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

Wojciech Hajduk
PODSEKRETARZ STANU